

Piotr Robak

AMERYKAŃSKIE DOŚWIADCZENIA WILLIAMA PENNA  
PROJEKT WSPÓLPRACY KOLONII Z 1697 R.

Życie Williama Penna (1644–1718) przypominało ruch wahadła. Z mistyka, kaznodziei, autora traktatów religijnych przeistaczał się w człowieka czynu zabiegającego o tolerancję dla nonkonformistów, prawodawcę Pensylwanii będąc właścicielem i współtwórcą historii tej kolonii. Te dwie sfery aktywności wpływały w biografii Penna z przyjęcia przez niego wiary kwaków oraz z sytuacji, w jakiej znaleźli się purytanie w Anglii po restauracji Stuartów w 1660 r. Wiara była wyborem, jej obrona koniecznością. Sposoby tej obrony wyznaczyły zasady religijne ruchu kwakerskiego nakazujące Pennowi i jego współwyznawcom, zgodnie z ewangeliczną etyką, wyrzec się stosowania przemocy oraz brania udziału w spiskach i wojnach, co było określane przez kwaków mianem „pokojuowego świadectwa” (*Peace Testimony*). Wiara zatem połączyła w osobie Penna mistyka z człowiekiem czynu, poddając jego reformatorskiej myśli chrześcijaństwo, prawo i państwo, a nawet sytuację polityczną w Europie, czy relacje między Anglią a jej posiadłościami w Ameryce Północnej w końcu XVII w.<sup>1</sup>

<sup>1</sup> William Penn doczekał się wielu biografii w anglo-amerykańskiej literaturze historycznej. Autor artykułu korzystał przede wszystkim z prac: C. A. Buell, *William Penn as the Founder of Two Commonwealths*, New York 1904; W. H. Dixon, *History of William Penn. Founder of Pennsylvania*, London 1872; M. M. Dunn, *William Penn. Politics and Conscience*, Princeton 1967; H. Fantel, *William Penn. Apostle of Dissent*, New York 1974; J. W. Graham, *William Penn. Founder of Pennsylvania*, London 1924; S. M. Janney, *The Life of William Penn: With Selections from His Correspondence and Autobiography*, Philadelphia 1852; C. Pearce, *William Penn. A Biography*, London 1956; H. E. Wildes, *William Penn*, New York 1974. Poza tym osoba Williama Penna pojawia się w każdej pracy prezentującej XVII-wieczną historię ruchu kwakerskiego, czy w literaturze poświęconej najdawniejszym dziejom Pensylwanii. Polskiemu czytelnikowi postać właściciela kwakerskiej kolonii przybliży książka Ch. A. i M. R. Beardów, *Rozwój cywilizacji amerykańskiej*, t. 1, Warszawa 1961, s. 83–86. Pełen nieścisłości i błędów rys biograficzny Penna dał J. W. Kowalski, *Reformatorzy chrześcijaństwa*, Warszawa 1970, s. 274–293. Oprócz tego Penn występuje także w opracowaniach dziejów religii i monografiach protestantyzmu, np. *Zarys dziejów religii*, red. J. Keller, Warszawa 1968, s. 902–903 czy A. Tokarczyk, *Protestantyzm*, Warszawa 1980, s. 112–113.

Zaangażowanie właściciela Pensylwanii sprawami własnej kolonii oraz towarzyszącym im wydarzeniom zewnętrznym przyniosło Pennowi wiele doświadczeń i w efekcie ewolucję poglądów na temat zaprowadzenia i utrzymania pokoju w ówczesnym świecie, która przebiegała od koncepcji państwa idealnego do myśli federacyjnej. Następstwem tej ewolucji oraz pochodną sytuacji, w jakiej znalazła się Pensylwania w końcu XVII w. był projekt współpracy kolonii amerykańskich z 1697 r. proponujący pokojowe rozstrzygnięcie sporów wewnętrznych i obronę przed zagrożeniem zewnętrznym. Analiza doświadczeń Penna i przeobrażeń jego poglądów na tle historii Pensylwanii i losów jej prawodawcy od momentu ukonstytuowania prowincji w 1682 r. aż do chwili narodzin planu, jako efektu konfrontacji utopii z rzeczywistością oraz ocena następstw tych przemian zarówno dla myśli polityczno-religijnej Penna, jak i „pokojowego świadectwa” ruchu kwakerskiego stanowią cel niniejszego artykułu.

#### W POSZUKIWANIU IDEALU PAŃSTWA I PRAWA

Myśl polityczno-prawna Penna ukształtowała się w okresie, w którym po odebraniu wykształcenia religijnego w Akademii w Saumur i prawniczego w dworskiej szkole w Lincoln's Inn, wbrew oczekiwaniom ojca, admirała Williama Penna, nie rozpoczął on kariery prawniczej, ale w 1667 r. związał się z sektą kwaków<sup>2</sup> i włączył się aktywnie w jej obronę przed prześladowaniami. Młody nonkonformista wykorzystując swoją wiedzę, zdolności oraz kontakty z wpływowymi osobistościami na dworze Karola II Stuarta pisał petycje do Tajnej Rady i Izby Gmin apelując o tolerancję dla współwyznawców, a także występował w ich obronie przed sądami królewskimi. Sam też spędził wiele miesięcy w różnych więzieniach. W 1678 r. Penn wraz z grupą młodych kwaków włączył się w nurt walki politycznej prowadzonej przez whigowską opozycję z Karolem II, chcąc w ten sposób uzyskać tolerancję dla nonkonformistów i zakończyć prześladowania. Klęska whigowskiej opozycji przyniosła w latach 1680–1681 rozłam wśród kwaków i przejście kierownictwa ruchu przez przywódców wywodzących się jeszcze z czasów rewolucji<sup>3</sup>. Jednakże Penn, mimo poniesionej porażki, mógł

<sup>2</sup> Jedną ze skrajnych purytańskich wspólnot wyznaniowych powstała w Anglii ok. 1648 r., która szybko przekształciła się w ruch religijno-społeczny o charakterze spirytualno-ewangelicznym nastawiony na szeroko zakrojoną akcję misyjną. Najdawniejsza historia kwaków posiada bogatą literaturę. Zob. H. Barbour, *Quakers in Puritan England*, New Haven 1964; W. C. Braithwaite, *The Beginnings of Quakerism*, London 1912, czy z najnowszych publikacji B. Reay, *Quakerism and Society*, [w:] *Radical Religion in the English Revolution*, eds J. F. McGregor, B. Reay, Oxford 1986, s. 141–164.

<sup>3</sup> M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 3–43.

potraktować okres prześladowań nonkonformistów w latach 1670–1681 jako wyjątkowo ważny dla skryształowania się jego teorii państwa i prawa.

Teoria ta była inspirowana zasadami religijnymi ruchu, które potępiały wszelkie wojny i stosowanie przemocy jako niezgodne z nauką Chrystusa. Oparte na tych zasadach „pokojowe świadectwo” wyrażone w 1661 r. w tzw. „deklaracji styczniowej”<sup>4</sup>, zakazywało kwakrom zaciągać się do armii lub floty wojennej i brać udział w jakichkolwiek spiskach przeciw władzy. Kwakrzy mieli cierpieć, a nie walczyć zbrojnie, bowiem ich celem było pokojowe nawrócenie ludzkości poprzez odkrycie w każdym człowieku Wewnętrznego Światła jako Ducha Chrystusa i drogi zbawienia. Spirytualizm był więc cechą wczesnego pacyfizmu kwakerskiego nie sprecyzowanego doktrynalnie i podlegającego indywidualnej interpretacji każdego członka ruchu (pacyfizm intuicyjny)<sup>5</sup>. Kwakerscy przywódcy zalecali współwyznawcom bierny opór wobec tych zarządzeń władzy, które były niezgodne z ich sumieniem<sup>6</sup>. Rozwój organizacyjny ruchu w latach 70. oraz napływ do niego wielu młodych, wykształconych ludzi z Pennem na czele, spowodował odejście od taktyki biernego oporu do aktywnej obrony przed prześladowaniami z wykorzystaniem sądów i Parlamentu. Kryzys lat 1680–1681 zakończył ten tzw. kwakerski program akcji, ale postawa kwaków wobec kolejnych fal represji w latach 1670–1681 ukształtowała w działalności ruchu zasadę lojalnej opozycji uznającej prawo i państwo świeckie<sup>7</sup>. W przyjęciu tej zasady przez wspólnotę kwakerską, która od końca lat 60. używała nazwy Towarzystwo Przyjaciół (Society of Friends), była duża zasługa Penna. Po pierwsze, przejął on poszanowanie kwaków dla świeckiej instytucji państwa i uznanie, że władza może stosować przemoc wobec tych, którzy łamią prawo. Te poglądy, pojawiające się już w czasie rewolucji<sup>8</sup>, Penn wsparł argumentacją prawną. W prowadzonym przeciw niemu procesie w Old Bailey w 1670 r.

<sup>4</sup> *Memoir of the Life of George Fox*, [w:] *The Friend's Library: Comprising Journals, Doctrinal Treatises, and Other Writings of Member of the Religious Society of Friends*, eds W. Evans, Th. Evans, t. 1, Philadelphia 1837, s. 49–50.

<sup>5</sup> Termin ten wprowadził P. Brock, *Pacifism in Europe to 1914*, Princeton 1972, s. 260.

<sup>6</sup> Ilustruje to świadectwo Edwarda Borrougha, jednego z przywódców wspólnoty w okresie rewolucji, który stwierdził, iż „if anything be commanded of us by the present Authority, which is not according to equity, justice, and a good conscience towards God [...] we must in such cases obey God only, and deny active obedience [...] and patiently suffer what is inflicted upon us for such our disobedience”. Cyt. za: H. Barbour, *op. cit.*, s. 222–223.

<sup>7</sup> Zasady „kwakerskiego programu akcji” przedstawiła M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 13 i n.; na temat lojalnej opozycji kwaków wobec władzy zob. H. Barbour, *op. cit.*, s. 223.

<sup>8</sup> George Fox w liście z 1650 r. pisanym z więzienia w Derby do władz tego miasta stwierdził, iż władza świecka została ustanowiona, aby karać złoczyńców i wynagradzać tych, co postępują zgodnie z prawem. Zob. J. Besse, *A Collection of the Sufferings of the People Called Quakers...*, etc., t. 1, London 1753, s. 136. Fox podtrzymał to stanowisko w następnych latach. Podobny pogląd na rolę władzy świeckiej mieli także inni przywódcy wspólnoty. Zob. E. Russel, *The History of Quakerism*, New York 1943, s. 571.

wskazał, że to nie prawo jest złe, ale jego zastosowanie wobec kwaków, co stanowiło oficjalne uznanie prawa państwowego i wskazywało kierunek zmiany stanowiska kwaków wobec prawa świeckiego. Poza tym Penn w Old Bailey opowiedział się za prowadzeniem procesu sądowego i wydawaniem wyroków przez sędziów przysięgłych<sup>9</sup>. Zasada ta stała się ważnym elementem jego teorii państwa i prawa, podobnie jak przeświadczenie, że poszanowanie wolności sumienia otwiera drogę istnieniu społeczeństwa bezkonfliktowego. Ta myśl wyrażona w traktacie *The Great Case of Liberty of Conscience* z 1670 r. była apelem o tolerancję szerszej rozumianą, niż pojmowali ją dotąd kwakrzy. Penn odrzucał wszelką ingerencję państwa bądź kościoła w sprawy sumienia. Poza tym, nie widział w tolerancji jedynie środka do uwolnienia się od prześladowań, ale znaczyła ona dla niego konieczność poszanowania innych wyznań<sup>10</sup>. Penn pozostawał niewątpliwie pod wpływem liberalnej i racjonalnej myśli politycznej, jaka zataczała kręgi w sferach intelektualnych ówczesnej Anglii. Młody kaznodzieja kwakerski był człowiekiem odczytanym. Znał autorów klasycznych i dzieła pisarzy wczesnochrześcijańskich, czytał prace Michela Montaigne'a, Thomasa Hobbesa i utwory Johna Milтона, przyjaźnił się z Algernonem Sidneyem i być może z Johnem Lockiem<sup>11</sup>. Kwintesencję tych lektur i rozmów stanowiły poglądy Penna na genezę państwa, cel jego istnienia i zasady funkcjonowania władzy. Znalazły one odbicie we wspomnianym *The Great Case... czy w England's Present Interest...* z 1675 r. oraz w szeregu innych mniej znanych utworach<sup>12</sup>. Przyczynę powołania państwa wyjaśniała według Penna, zgodnie z XVII-wieczną filozofią polityczną, teoria umowy społecznej zapewniająca społeczeństwu prawa fundamentalne i tymczasowe. Te pierwsze gwarantowały obywatelom uczestnictwo w tworzeniu prawa (co w czasach Penna rozumiano jako prawo głosowania) oraz prowadzenie procesu sądowego i wydawanie wyroków przez sędziów przysięgłych. Prawa fundamentalne precyzowały cel powołania władzy jako działania mającego zapewnić społeczeństwu pokój

<sup>9</sup> Sprawozdanie z procesu w Old Bailey z 1670 r. zostało zawarte w pisany, bądź nadzorowany przez Penna *The People's Ancient and Just Liberties Asserted*, [w:] *The Witness of William Penn*, eds and introd. by F. B. Tolles and E. G. Alderfer, New York 1957, s. 87–105 (dalej *Witness of Penn*). Zob. też M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 13–15.

<sup>10</sup> M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 52–55 i 66–67.

<sup>11</sup> *Introduction*, [w:] *Witness of Penn*, s. VIII i XIII; H. E. Wildes, *op. cit.*, s. 93 i 131; S. E. Morison, H. S. Commager, *The Growth of the American Republic*, New York 1962, s. 89. Bezpośrednią znajomość Penna z Lockiem, a nawet wpływ filozofii społecznej tego ostatniego na właściciela Pensylwanii kwestionuje C. O. Peare, *op. cit.*, s. 145.

<sup>12</sup> Można do nich zaliczyć m. in. pamflet *Truth Rescued...* z 1671 roku, traktat *An Address to Protestants...* z 1679 roku, a także *England's Great Interest...* z 1679 r. – utwór zaangażowany politycznie w walkę opozycji przeciw Karolowi II i jego następcy Jakubowi. Zob. M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 46–47; Ch. M. Andrews, *The Colonial Period of American History*, t. 3, New Haven 1954, s. 274.

i dobrobyt. Niezbywalną cechą władzy powinna być sprawiedliwość. Prawa fundamentalne uznał Penn za niezienne, w przeciwieństwie do praw tymczasowych, które mogły być ustanawiane i odwoływane w zależności od sytuacji i potrzeb<sup>13</sup>.

Myśl polityczno-prawna Penna była w dużej mierze kompilacją pojęć XVII-wiecznej filozofii politycznej<sup>14</sup> i argumentów, jakich użyła whigowska opozycja w walce z królem<sup>15</sup>. Odwoływała się też do kwakerskiej tradycji poszanowania władzy świeckiej i uznawała stosowane przez nią środki przymusu. Wnosiła natomiast w środowisko Przyjaciół zupełnie inny stosunek wobec prawa świeckiego uznając je za obowiązujące, choć niewłaściwie stosowane przez instytucje państwowe, a zwłaszcza sądy królewskie. O nowatorstwie myśli Penna decydowało przede wszystkim przyjęcie wolności sumienia, jako warunku pokoju wewnętrznego w państwie, zaś o jej idealizmie przesądzała wiara reformatora i nadzieje XVII-wiecznych intelektualistów.

#### AMERYKAŃSKI „ŚWIĘTY EKSPERYMENT”

Perspektywa kreowania życia społecznego na jednym z obszarów Ameryki Północnej nadała poglądom Penna formę konkretnych propozycji prawodawstwa kolonialnego. Kreśliły one wizję państwa idealnego, które miało być według Penna „świętym eksperymentem” (*Holy Experiment*). Chociaż autor tego pomysłu znał *Utopię* Thomasa More’a i *Oceanię* Jamesa Harringtona<sup>16</sup>, to jednak „święty eksperyment” należy chyba bardziej postrzegać jako kontynuację purytańskich eksperymentów kolonizacyjnych (zwłaszcza kongregacjonistów) w Nowej Anglii z pierwszej połowy XVII w., niż klasyczną utopię polityczną tworzoną zgodnie z regułami nowożytnej filozofii politycznej.

<sup>13</sup> Teorię umowy społecznej oraz spraw fundamentalnych i tymczasowych wyłożył Penn w *The Great Case of Liberty of Conscience* z 1670 r. Zob. *A Collection of the Works of William Penn*, t. 1, ed. J. Besse, London 1726, s. 443–467 (dalej *Works of Penn*). Por. też M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 56–58.

<sup>14</sup> XVII-wieczna filozofia polityczna operowała pojęciami: umowa społeczna, prawa naturalne, rozum, prawo własności, stan natury czy prawa fundamentalne. Układały się one w logiczny system oparty na regule „porządku geometrycznego” (*more geometrico*), z aksjomatem jako punktem wyjścia (euklidesowska metodologia aksjomatyczna) do budowania modelu państwa i społeczeństwa. Zob. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, t. 1, Warszawa 1983, s. 71–81; W. Voisé, *Myśl społeczna siedemnastego wieku*, Warszawa 1970, s. 91–108 i 119–135. Traktaty Penna zawierające jego teorię państwa i prawa nie są oparte na tak ścisłym toku wywodu, jak wymagały tego zasady ówczesnej filozofii politycznej.

<sup>15</sup> Dotyczyły one przywrócenia sprawiedliwości, ukrócenia korupcji w sądach i parlamencie oraz wolności sumienia dla dysydentów. Por. M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 27–29.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 81–82; H. E. Wildes, *op. cit.*, s. 130.

Po raz pierwszy kwakerski reformator próbował wprowadzić w życie „święty eksperyment” w zachodnim New Jersey, pisząc lub nadzorując wydanie jej konstytucji w 1677 r. „Laws, Concessions, and Agreements” gwarantowały wolność sumienia, legislaturę kontrolującą podatki oraz proces sądowy prowadzony przez sędziów przysięgłych<sup>17</sup>. Pełnym jednak rozwinięciem „świętego eksperymentu” był dopiero projekt urzędnika Pensylwanii. William Penn otrzymał tę kolonię od Karola II jako spłatę długu królewskiego zaciągniętego jeszcze u jego ojca<sup>18</sup>. *The Charter of Pennsylvania* pochodząca z 4 III 1681 r. określała zasady ustanowienia kolonii w duchu centralistycznej polityki Korony narzucając powstającej prowincji prawa handlowe i nawigacyjne oraz uzależniając prawomocność aktów lokalnej legislatury od zgody Tajnej Rady<sup>19</sup>. W przeciwieństwie do zawartych w *The Charter...* warunków królewskiego nadania, „święty eksperyment” wyrażony ostatecznie jako teoria państwa w 1681 r. w *The Frame of the Government* proponował kolonistom pełnię praw fundamentalnych, a mianowicie wolność sumienia, gwarancję własności, udział w tworzeniu prawa poprzez powołanie legislatury kolonialnej, wreszcie proces sądowy prowadzony przez sędziów przysięgłych łącznie z wydawaniem przez nich wyroków. Władza miała się znajdować w rękach gubernatora i rady będącej jednocześnie izbą wyższą parlamentu prowincji. Instrukcje wykonawcze tych zasad „świętego eksperymentu” zawierało 40 statutów w sporządzonych przez Penna *Laws Agreed Upon in England*, z których najbardziej demokratyczny orzekł, iż wszyscy ludzie są równi wobec prawa<sup>20</sup>. Prawa konstytuujące Pensylwanię nie przewidywały powołania milicji kolonialnej, mimo iż jej właściciel i prawodawca posiadał nadany mu przez króla przywilej ustanowienia lokalnej samoobrony<sup>21</sup>. Celem państwa idealnego

<sup>17</sup> P. Brodin, *Les Quakers en Amerique du Nord au XVII<sup>e</sup> siècle et au debut du XVIII<sup>e</sup>*, Paris 1985, s. 276–283; Ch. M. Andrews, *op. cit.*, t. 3, s. 273–274.

<sup>18</sup> C. A. Buell, *op. cit.*, s. 107–108; S. M. Janney, *op. cit.*, s. 163–164; C. O. Peare, *op. cit.*, s. 211–212.

<sup>19</sup> *The Charter of Pennsylvania* zawierała również prawo do apelacji kolonistów do trybunału królewskiego, określała zasady utworzenia kościoła anglikańskiego oraz nakazywała kolonii utrzymywać stałego agenta w Londynie. Poza tym posiadała też klauzulę restrykcyjną mówiącą o rewizji prawa kolonialnego, co 5 lat, dokonywanej przez Komitet do Spraw Handlu i Kolonii. Zob. *English Historical Documents*, ed. General D.C. Douglas, t. IX (*American Colonial Documents to 1776*), ed. M. Jansen, London 1955, s. 93–103 (dalej EHD); por. też *The Quaker Colonies. A Chronicle of the Proprietors of the Delaware* by S.G. Fisher, [w:] *The Chronicles of American Series*, ed. A. Johnson, t. 8, New York 1919, s. 9–10; S. M. Janney, *op. cit.*, s. 166.

<sup>20</sup> W. H. Dixon, *op. cit.*, s. 211; S. M. Janney, *op. cit.*, s. 188–192; H. Fantel, *op. cit.*, s. 157–161; C. O. Peare, *op. cit.*, s. 227–231; G. B. Nash, *Quakers and Politics. Pennsylvania 1681–1726*, Princeton 1968, s. 42–43.

<sup>21</sup> EHD, t. 9, s. 99; P. Brock, *Pioneers of the Peaceable Kingdom*, Princeton 1970, s. 63 i 65–66.

było zapewnienie jego mieszkańcom pokoju i dobrobytu. Penn uznawał w jego funkcjonowaniu konieczność stosowania przemocy wobec tych, którzy łamali ustanowione prawa, ale odrzucał możliwość prowadzenia przez Pensylwanię, bądź jej uczestnictwa w jakichkolwiek wojnach i opowiadał się za utrzymaniem dobrosąsiedzkich stosunków z innymi koloniami i ludnością autochtoniczną<sup>22</sup>. „Pokojowe świadectwo” stało się zatem integralną częścią praw konstytucyjnych kwakerskiej prowincji. „Święty eksperyment” łącząc żądanie tolerancji religijnej, jako warunku pokoju wewnętrznego z odrzuceniem wszelkich wojen w działaniach kolonii na zewnątrz, stworzył koncepcję ustanowienia i utrzymania pokoju w ramach jednego państwa, którą przyszłe losy Pensylwanii miały poddać praktycznemu sprawdzianowi. Kwakerska kolonia w założeniach Penna stanowiła wzór społeczeństwa bezkonfliktowego żyjącego w państwie pokoju bezbronnym militarnie wobec agresji z zewnątrz, ale silnym jako namiastka państwa Bożego na ziemi<sup>23</sup>.

Powołane przez Penna pierwsze zgromadzenie kolonii w grudniu 1682 r. przyjęło z pewnymi poprawkami prawa konstytucyjne jej właściciela w postaci *The Second Frame of Government*<sup>24</sup>.

„Święty eksperyment” w kolejnych propozycjach ustawodawstwa kolonialnego podejmowanych w latach 1677–1682 był w praktyce próbą znalezienia kompromisu między wzrastającymi tendencjami autonomicznymi prowincji amerykańskich<sup>25</sup> a kolonialną polityką Korony<sup>26</sup>. Stąd prawa konstytucyjne Pensylwanii starały się pogodzić wymogi królewskiego nadania z idealistycznymi koncepcjami właściciela kolonii. Powołanie legislatury prowincjonalnej, w której izba niższa pozbawiona została inicjatywy ustawodawczej, było tego najlepszym przykładem<sup>27</sup>.

<sup>22</sup> I. Sharpless, *Experiment in Government. History of Quaker Government in Pennsylvania, 1682–1783*, Philadelphia 1898, s. 1–2; R. W. Kelsey, *Friends and the Indians 1655–1917*, Philadelphia 1917, s. 62–63.

<sup>23</sup> S. M. Janney, *op. cit.*, s. 163.

<sup>24</sup> J. W. Graham, *op. cit.*, s. 161–166; G. B. Nash, *op. cit.*, s. 69.

<sup>25</sup> G. Clark, *The Later Stuarts 1660–1714*, Oxford 1955, s. 335.

<sup>26</sup> Wydawane przez ostatnich Stuartów prawa handlowe i nawigacyjne miały rozwiązać potrzeby finansowe Korony poprzez dochody z cel oraz zapewnić rozwój angielskiej floty. Nie stanowiły natomiast środka do tworzenia merkantylistycznego systemu handlowego, w ramach którego nigdy nie funkcjonowała angielska gospodarka. Pogląd ten przedstawił J. M. Sosin, *English America and the Restoration Monarchy of Charles II. Transatlantic Politics, Commerce, and Kinship*, Lincoln 1980, s. 49–50. Zob. też W. W. Abbot, *The Colonial Origins of the United States: 1607–1763*, New York 1975, s. 57; Ch. M. Andrews, *op. cit.*, t. 4, s. 146–150 i 370–374.

<sup>27</sup> L. B. Wright, *The Atlantic Frontier Colonial American Civilization (1607–1763)*, New York 1959, s. 216.

## LOSY „ŚWIĘTEGO EKSPERYMENTU” DO 1697 ROKU

Zaraz po wyjeździe Penna z Pensylwanii w 1684 r. okazało się, że jego kompromis konstytucyjny nie zadowalał ani Korony, ani kolonistów, a idealne państwo pokoju stało się widownią sporu między radą i zgromadzeniem o prerogatywę inicjatywy ustawodawczej. Spór ten trwał do 1690 r., w którym koloniści zjednoczyli swe siły, by pod przewodnictwem kwakerskiej rady walczyć o rozszerzenie samorządu prowincji kosztem praw właściciela i Korony<sup>28</sup>. Z drugiej strony wstąpienie na tron Wilhelma III pozbawiło Penna możliwości ingerencji w sprawę Pensylwanii. Podejrzany o zdradę na rzecz Jakuba II został na krótko aresztowany. Po uwolnieniu wkrótce znów musiał się ukrywać. W 1692 r. król odebrał mu prowincję czyniąc ją własnością królewską<sup>29</sup>. W czasie, kiedy Penn był represjonowany w Anglii, na jego „święty eksperyment” spadły obciążenia wojenne nałożone na prowincję przez Wilhelma III. Zmagania zbrojne rozpoczęte na kontynencie europejskim w 1689 r. między Francją a Ligą Augsburską, do której należała Anglia<sup>30</sup>, szybko przeniosły się do prowincji zamorskich. Francuska flota zagrażała nie obwarowanym wybrzeżom Zatoki Delaware, a zwłaszcza hrabstwom leżącym po jej zachodniej stronie, które w 1682 r. zostały przyłączone do Pensylwanii i były w mniejszym stopniu zasiedlone przez kwaków<sup>31</sup>. Wilhelm III zażądał od Pensylwanii uczestnictwa w kolonialnej obronie. Kwakrzy natomiast powiązali sprawę udziału w kosztach wojny z próbą rozszerzenia autonomii prowincji. Szermując hasłami „pokojowego świadectwa” wymusili na wyznaczonym przez króla gubernatorze Pensylwanii, Beniaminie Fletcherze, przyznanie zgromadzeniu kolonialnemu inicjatywy ustawodawczej w zamian za wyasygnowanie pieniędzy na rzecz obrony. Kwakrzy zastrzegli jednak, że pieniądze te „nie były zanurzone we krwi”<sup>32</sup>.

William Penn odzyskał łaskę królewską i Pensylwanię w 1694 r. Stał natychmiast przed wyjątkowo trudnym zadaniem. Musiał przyrzec Wilhelmu III, że włączy kolonię w system prowincjonalnej obrony i zmusi ją do przestrzegania praw handlowych Korony. Taka była treść *Memorial of William Penn* skierowanego do Urzędu do Spraw Handlu i Kolonii (Board of Trade) i zamieszczonego w sprawozdaniu tej instytucji. Właściciel Pensylwanii brał na siebie wysłanie ludzi, bądź pokrycie kosztów ich wyekspediowania w ramach obciążeń, „jakie ich Wysokość uzna za niezbędne dla bezpieczeństwa

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 231–232; G. B. Nash, *op. cit.*, s. 127–129.

<sup>29</sup> J. W. Graham, *op. cit.*, s. 183; L. B. Wright, *op. cit.*, s. 233.

<sup>30</sup> G. Clark, *op. cit.*, s. 160–174; R. M. Mandrou, *Louis XIV en son temps 1661–1715*, Paris 1973, s. 491.

<sup>31</sup> G. B. Nash, *op. cit.*, s. 68.

<sup>32</sup> Cyt. za: P. Brock, *Pioneers...*, s. 82. Zob. też L. B. Wright, *op. cit.*, s. 234.



i zachowania stanu panowania jego Wysokości w Ameryce Północnej<sup>33</sup>. Przyrzeczony przez Penna kontyngent miał składać się z 80 ludzi, którzy byli mieszkańcami jego kolonii, ale nie zaliczali się do kwakerskiej wspólnoty<sup>34</sup>. W ten sposób Pensylwania włączyłaby się militarnie w tworzony przez kolonie i króla system obrony prowincjonalnej.

Idea uznania wojny obronnej za usprawiedliwioną pojawiła się w ruchu kwakerskim zanim jeszcze Penn przystąpił do budowania państwa idealnego. W 1676 r. Robert Barclay, który usystematyzował zasady wiary wspólnoty i nadał im wymiar teologiczny, opublikował *Apology for the True Christian Divinity*. Autor potępił w tej pracy stosowanie przemocy jako niezgodne z nauką Chrystusa, ale jednocześnie dopuszczał możliwość prowadzenia wojny obronnej, odrzucając całkowicie udział w niej kwaków. Myśl tę Barclay rozwinął w kolejnych traktatach religijnych i w *An Epistle of Love and Friendly Advice to the Ambassadors of the Several Princes of Europe, etc.* z 1678 r. łącząc żądanie chrystianizacji stosunków politycznych w Europie z humanitarną i racjonalną argumentacją na rzecz pokoju. Odchodził tym samym od spirytualizmu „pokojowego świadectwa” opartego tylko na zasadach religijnych ruchu i torował drogę w środowisku kwakerskim pacyfizmowi racjonalnemu<sup>35</sup>. Tropem rozważań Barclaya poszedł William Penn dwanaście lat po wprowadzeniu „świętego eksperymentu”. Konflikt zbrojny, który wybuchł w 1689 r. zainspirował Penna do przedstawienia w *An Essay Towards the Present and Future Peace of Europe* projektu Ligi Europejskiej. Jej działalność miała się opierać na powszechnym, kontynentalnym parlamencie, z quasi-proporcjonalnym podziałem w nim miejsc, tajnym głosowaniu oraz podejmowaniu decyzji większością głosów. Gwarancją sprawnego funkcjonowania tego parlamentu było dla Penna powszechne poszanowanie prawa i sprawiedliwości przez władców europejskich, jako warunku pokoju i dobrobytu członków unii. Ich udział w projektowanym parlamencie zapewniałby równowagę sił na kontynencie. Legislatura europejska miała pełnić rolę arbitra w sporach między członkami Ligi oraz posiadać prawo wymuszania na każdym sygnatariuszu unii podporządkowania decyzjom parlamentu, choć projekt nie określał jednoznacznie środków przymusu, jakie pozostawałyby w gestii zjednoczonych państw. Traktat Penna natomiast zawierał wyraźne usprawiedliwienie wojny obronnej<sup>36</sup>.

<sup>33</sup> Cyt. za: C. A. Buell, *op. cit.*, s. 252.

<sup>34</sup> M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 173; L. B. Wright, *op. cit.*, s. 234.

<sup>35</sup> *Barclay's Apology in Modern English*, ed. D. Freiday, New Jersey 1980, s. 362–389; M. Ch. Cadbury, *Robert Barclay. His Life and Work*, London 1912, s. 109–117; P. Brock, *Pacifism...*, s. 272–274; E. Russell, *op. cit.*, s. 176–179.

<sup>36</sup> *Works of Penn*, t. 2, s. 838–848. Zob. też M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 164–171; H. E. Wildes, *op. cit.*, s. 270–271.

Propozycje zawarte w *An Essay...* daleko odeszły od „pokojuowego świadectwa” kwaków i ich zasad religijnych. Doświadczenia polityczne wyniesione z praktyki „świętego eksperymentu” wskazywały Pennowi, że istnienie państwa pokoju w świecie uznającym i prowadzącym wojny było niemożliwe. Rezygnacja ze spirytualistycznych i ewangelicznych treści „pokojuowego świadectwa” pozwoliła autorowi *An Essay...* rozważać sposób ustanowienia pokoju poprzez odwołanie się do już istniejących instytucji politycznych oraz zalecać zastosowanie w stosunkach międzynarodowych argumentacji humanitarnej i racjonalnej ograniczającej zasięg toczonych wojen. A zatem nie tworzenie namiastki państwa Bożego na ziemi, czy tylko misja powszechnego nawrócenia ludzkości miały być drogą zaprowadzenia pokoju na świecie, ale kompromis polityczny w postaci unii, czy jakiegokolwiek innej formie współpracy międzynarodowej. Skuteczność i trwałość tego kompromisu miała zapewnić demokratyczna formuła zarządzania (parlament i zasada reprezentacji) oraz uwzględnienie wojny obronnej, jako niezbędnego warunku bezpieczeństwa państwa bądź unii. Kompromis ten Penn traktował jednak jako rozwiązanie tymczasowe. Dostrzegał konieczność odwołania się do możliwych rozwiązań politycznych jedynie do momentu zakończenia akcji misyjnej kwaków<sup>37</sup>.

Jednakże właściciel Pensylwanii składając w 1694 r. przyrzeczenie Wilhelmowi III wiedział, że tocząca się w Europie i w koloniach wojna nie ma wyłącznie obronnego charakteru. Staje się zatem jasne, że to nie rozważania nad pokojem snute w czasie jego odosobnienia, ale właśnie sytuacja, w jakiej się znalazł po 1689 r. oraz konflikt jego kolonii z Koroną zmusiły Penna do przynajmniej częściowej rezygnacji z pokojowych zasad „świętego eksperymentu”. Chęć utrzymania własności oraz obawa o własne życie spowodowały, że działania Penna stały się zachowawcze i nieszczerze<sup>38</sup>. Nie poinformował on bowiem współwyznawców w kolonii o memoriale przedłożonym Urzędowi do Spraw Handlu i Kolonii oraz przyjętych na siebie zobowiązaniach<sup>39</sup>, które stawiały go na wyjątkowo niebezpiecznej pozycji środka w napiętych stosunkach między prowincją a Koroną. Z jednej strony wyciągnięcie pieniędzy na wojnę z Francją od zgromadzenia kolonialnego i zmuszenie kwaków do przestrzegania wydanych przez Anglię praw handlowych warunkowały utrzymanie przez Penna praw własności do Pensylwanii, z drugiej strony sami koloniści rzucili mu wyzwanie żądając uznania zmian konstytucyjnych dokonanych w okresie rządów Fletchera<sup>40</sup>.

<sup>37</sup> Na temat stosunku Penna do „pokojuowego świadectwa” kwaków zob. P. Brock, *Pioneers...*, s. 63–64.

<sup>38</sup> M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 172.

<sup>39</sup> C. A. Buell, *op. cit.*, s. 252.

<sup>40</sup> M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 173; Ch. P. Keith, *Chronicles of Pennsylvania from the English Revolution to the Peace of Aix-la-Chapelle 1688–1748*, Philadelphia 1917, s. 260–270.

Walka między Pennem a kolonistami rozpoczęła się już w 1695 r. po kolejnym wezwaniu królewskim uiszczenia przez Pensylwanię kontyngentu wojennego. Pensylwańczycy w zamian za wyasygnowanie żądanej sumy na cele obrony domagali się od reprezentującego Penna gubernatora Williama Markhama prawnego uznania ustawodawczej supremacji zgromadzenia kolonialnego nad władzą właściciela. Markham rozwiązał zarówno radę, jak i zgromadzenie Pensylwanii. Sytuację w prowincji skomplikowało wydanie przez parlament angielski *The Navigation Act* w 1696 r., który godził nie tylko w autonomiczne dążenia kolonii, ale wyjątkowo uderzał też w zasady religijne kwaków<sup>41</sup>. W Pensylwanii zawrzało, zwłaszcza po dodatkowym ustanowieniu w koloniach sądów admiralicji, co bezpośrednio łamało prawa kwakerskiej prowincji<sup>42</sup>. Kiedy jesienią 1696 r. gubernator New York, znany Pensylwańczykom Fletcher, zażądał od nich pomocy w obronie swojej kolonii, Markham musiał w październiku zwołać specjalne zgromadzenie i przyjąć wymagania kwaków. Zgromadzenie wydało nową konstytucję kolonii, tzw. *Markham's Frame* przyznający legislatywie prowincji inicjatywę ustawodawczą, nie zmniejszając w tym względzie praw gubernatora i rady oraz wyasygnowało żadaną sumę pieniędzy na cele obrony kolonialnej<sup>43</sup>. Mimo iż Penn nie uznał *Markham's Frame*, stało się oczywiste, że władza nad kolonią wymykała mu się z rąk. Pozostawała natomiast pełna odpowiedzialność przed królem za łamanie przez Pensylwańczyków praw handlowych i nawigacyjnych, co było powodem ciągłych oskarżeń przeciw kolonii i jej właścicielowi<sup>44</sup>. Procesy sądowe wytoczone za te wykroczenia objęły nie tylko Pensylwanię, ale również inne kolonie i zajmowały latem 1696 r. królewski Urząd do Spraw Handlu i Kolonii, któremu Wilhelm III nadał szerokie uprawnienia administracyjne i ustawodawcze wobec posiadłości zamorskich<sup>45</sup>. Efektem tych procesów było usunięcie w Wirginii, Maryland, Massachusetts i Pensylwanii dotychczasowych prokuratorów królewskich

<sup>41</sup> EHD, t. 9, s. 359–364. Akt nakazywał, aby kupcy i właściciele statków przysięgali lojalność Koronie. Kwakrzy odrzucali składanie przysięg jakiegokolwiek władzy świeckiej i dlatego nie mogli respektować tego postanowienia aktu. Zob. E. Russell, *op. cit.*, s. 61.

<sup>42</sup> Prowadzenie procesu sądowego i wydawanie wyroków przez sędziów przysięgłych było jedną z podstawowych zasad „świętego eksperymentu”, dlatego królewska ingerencja w procesy sądowe toczące się w kolonii uprawomocniona aktem nawigacyjnym występowała przeciw prawom konstytucyjnym Pensylwanii. Por. M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 176.

<sup>43</sup> L. B. Wright, *op. cit.*, s. 234–235; H. E. Wildes, *op. cit.*, s. 283–284; M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 184–185.

<sup>44</sup> Edward Randolph, generalny poborca cel w koloniach amerykańskich, przedstawił urzędnikom królewskim w grudniu 1695 r. memoriał zawierający oskarżenia odnoszące się do Pensylwanii. Stwierdzono w nim, iż kwakerska kolonia prowadzi nielegalny handel ze Szkocją i ochrania piratów. Zob. H. L. Osgood, *The American Colonies in the Eighteenth Century*, t. 1, New York 1958, s. 190–191.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 133–145 i 192; Ch. M. Andrews, *op. cit.*, t. 4, s. 290.

(*attorney generals*) i propozycja Urzędu do Spraw Handlu i Kolonii wyznaczenia nowych z uwzględnieniem podziału kolonii na trzy strefy. Przeciw tej inicjatywie wystąpili prywatni właściciele kolonii oraz agenci innych prowincji przebywający w Londynie. 4 i 14 XII 1696 r. Penn wraz z przedstawicielami innych oskarżonych kolonii wystąpił w Urzędzie do Spraw Handlu i Kolonii przeciwstawiając się propozycji urzędników królewskich narzucenia prowincjom nowych prokuratorów królewskich. Penn broniąc swej amerykańskiej posiadłości utożsamiał się w tym momencie z żądaniem pensylwańskich kwaków, podobnie jak podzielał ich pogląd, że polityka zamorska Korony obniża możliwości rozwoju gospodarczego kolonii. Przede wszystkim jednak sprawa sądów admiralicji stała się na przełomie 1696 i 1697 r. najistotniejszą przyczyną konfliktu między prywatnymi właścicielami kolonii i agentami innych prowincji a Koroną<sup>46</sup>.

Okazję do zmniejszenia kłopotów z kolonią i Urzędem do Spraw Handlu i Kolonii, a tym samym usunięcia groźby utraty Pensylwanii stworzyła Pennowi propozycja królewskiego urzędu z 11 XII 1696 r. Dotyczyła ona starań, jakie przedsięwziął Urząd do Spraw Handlu i Kolonii, aby zorganizować współdziałanie prowincji w prowadzeniu wojen i ponoszeniu ich kosztów. Na ten temat toczyły się dyskusje w królewskim urzędzie z udziałem agentów kolonii. Głos w tej sprawie zabrała również rada Massachusetts nadsyłając własną propozycję<sup>47</sup>. 7 II 1697 r. projekt Penna współpracy kolonii amerykańskich był gotowy i autor mógł go przedstawić Urzędowi do Spraw Handlu i Kolonii<sup>48</sup>.

#### PROJEKT WSPÓLPRACY KOLONII AMERYKAŃSKICH

„A Brief and Plain Scheme How the English Colonies in the North Parts of America (vis., Boston, Connecticut, Rhode Island, New York, New Jerseys, Pennsylvania, Maryland, Virginia, and Carolina) May Be Made More Useful to the Crown and One Another's Peace and Safety with a Universal Concurrence” składał się z siedmiu punktów i dotyczył wszystkich angielskich kolonii w Ameryce Północnej<sup>49</sup>. Centralnym zagadnieniem planu

<sup>46</sup> H. L. Osgood, *op. cit.*, t. 1, s. 192–194; M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 176.

<sup>47</sup> Propozycja, która nadeszła w 1696 r. z Massachusetts do Urzędu do Spraw Handlu i Kolonii, była planem współdziałania kolonii w prowadzeniu wojen i ponoszeniu ich kosztów. Plan mówił także o zmniejszeniu taks celnych. Zob. H. L. Osgood, *op. cit.*, t. 1, s. 267.

<sup>48</sup> H. E. Wildes, *op. cit.*, s. 271 i 409 przyp. 12 oraz s. 442.

<sup>49</sup> W literaturze historycznej projektowi Penna nie poświęcono wiele miejsca. Wśród biografów tej postaci M. M. Dunn zauważyła, że był on podyktowany koniecznością rozwiązania przez właściciela Pensylwanii jego kłopotów z kwakerską kolonią wynikających z nałożenia na nią obciążeń finansowych i militarnych w czasie konfliktu zachodnioeuropejskiego trwającego

był projekt Kongresu. Każda prowincja miała wybrać dwie odpowiednie osoby pod względem posiadanego intelektu i majątku, jako reprezentantów lub deputowanych, „którzy w całości utworzą Kongres składający się z dwudziestu przedstawicieli” (art. 2). Podczas wojny Kongres miał zbierać się raz do roku, bądź częściej, zaś w czasach pokoju, przynajmniej raz na dwa lata (art. 1). Zebrani w Kongresie reprezentanci byłiby zobowiązani do rozważania skutecznych środków w celu „lepszego zrozumienia oraz publicznego spokoju i bezpieczeństwa” (art. 1). W czasie sesji Kongresu miały być podejmowane decyzje w następujących sprawach:

- 1) rozstrzygnięcia sporów między koloniami wywołanymi przez nieporozumienia w kwestiach handlowych oraz ucieczki dłużników i przestępców;
- 2) ustalenia sposobów utrzymania współpracy i bezpieczeństwa kolonii wobec zagrożenia zewnętrznego.

Kongres miał ustalać wkład poszczególnych prowincji we wspólną obronę (art. 6).

Jako miejsce posiedzeń Kongresu Penn zaproponował królewską kolonię New York, która jednocześnie, według autora planu, była centralnie położoną prowincją amerykańską (art. 4). Gubernator tej kolonii byłby zarazem Królewskim Wysokim Komisarzem (art. 5) i przewodniczyłby posiedzeniom Kongresu (art. 3). Pełniłby też funkcję głównodowodzącego w czasie wojny, skupiając pod swoją komendą milicję kolonialną złożoną z kontyngentów poszczególnych prowincji „dla dobra i korzyści całości” (art. 7)<sup>50</sup>.

Jedyną unią kolonialną powołaną do życia w XVII w. z inicjatywy samych kolonistów była Konfederacja Nowej Anglii (Confederation of New

w latach 1689–1697, który rozszerzył się również na posiadłości zamorskie. Zob. M. M. D u n n, *op. cit.*, s. 177. Z kolei H. E. Wildes przedstawił projekt Penna jako część jego dorobku intelektualnego i efekt zainspirowania wysiłkami zjednoczeniowymi Urzędu do Spraw Handlu i Kolonii podejmowanymi w połowie lat 90. Zob. H. E. Wildes, *op. cit.*, s. 271. C. O. Peare widziała w projekcie Penna kontynuację idei zawartych w traktacie z 1693 r. C. O. Peare, *op. cit.*, s. 352. P. Brock zajął się znaczeniem projektu Penna dla jego stanowiska wobec wojny i stosowania przemocy. Wbrew opiniom posądzającym właściciela Pensylwanii o konformizm, autor ten wskazał, iż uznanie w projekcie wojny obronnej nie oznaczało rezygnacji reformatora z zasad religijnych kwakrów i celu ich akcji misyjnej, ale stanowiło jedynie rozwiązanie tymczasowe. P. Brock, *Pioneers...*, s. 65 i 83–84. Z drugiej strony, historycy czasów kolonialnych Ameryki Północnej, jak H. L. Osgood, czy F. N. Thorpe wspominają o planie Penna dostrzegając w nim idealistyczny pomysł na miarę przyszłości, ale nie starań Korony o zjednoczenie najbardziej zagrożonych kolonii przez osadnictwo francuskie podejmowanych w latach 1697–1701. Zob. H. L. Osgood, *op. cit.*, t. 1, s. 208–209 i F. N. Thorpe, *The Constitutional History of the United States*, t. 1 (1765–1788), Chicago 1901, s. 189–190. W polskiej literaturze historycznej plan Penna przedstawiła I. R u s i n o w a, *Geneza Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (Unia lat 1774–1783)*, Warszawa 1974, s. 39–40.

<sup>50</sup> *Witness of Penn*, s. 136–137. Tekst projektu Penna znajduje się także w wyborze źródłowym – *Documents of American History*, t. 1 (to 1898), ed. H. S. Commager, New York 1973, s. 39–40 (dalej DAH).

England). Powstała w 1643 r. w Bostonie jako sojusz zaczepno-odporny czterech kolonii purytańskich i jednoczyła prowincje w granicach zwartego terytorium. Przetrwała aż do 1684 r.<sup>51</sup>. Próby odgórnego zjednoczenia prowincji amerykańskich podejmowane przez ostatnich Stuartów także dotyczyły kolonii korporacyjnych w Nowej Anglii<sup>52</sup>. Natomiast plan Penna zakładał współpracę wszystkich prowincji z dzielącymi je różnicami ustrojowo-institutionalnymi, gospodarczymi, społecznymi czy wyznaniowymi. Był więc propozycją odważnego eksperymentu, który miał służyć koordynowaniu wysiłku militarnego i tworzeniu wspólnej obrony kolonii oraz rozstrzygnięciu sporów między nimi. Odwoływał się do najistotniejszej przyczyny skupiającej prowincje do wspólnego działania, mianowicie zagrożenia zewnętrznego i konieczności zorganizowania zbiorowego wysiłku militarnego. W tym też względzie projekt wychodził naprzeciw oczekiwaniom Urzędu do Spraw Handlu i Kolonii. Również sama idea Kongresu jako ciała przedstawicielskiego reprezentującego kolonie nie była czymś nowym i nie praktykowanym. Zgromadzenie komisarzy kierowało działalnością Konfederacji Nowej Anglii<sup>53</sup>. W maju 1690 r. został zwołany do Albany kongres z inicjatywy kolonistów z Massachusetts w obliczu narastającego zagrożenia ze strony osadników francuskich i Indian w toczącej się wojnie króla Wilhelma III. Mieli się na nim zebrać przedstawiciele kolonii Nowej Anglii, New York, Marylandu i Wirginii oraz zaplanować wspólną akcję zbrojną. Nie przewidziano udziału reprezentantów Pensylwanii. Mimo iż na obrady Kongresu nie zgłosili się przedstawiciele wszystkich planowanych kolonii, a podjęta akcja zbrojna zakończyła się niepowodzeniem, to inicjatywa ta była pierwszą próbą zorganizowania doraźnej współpracy i sojuszu militarnego prowincji różnego typu (korporacyjnych, królewskich i jednej prywatnej), która wyszła ze strony kolonistów. Jej zasięg terytorialny wyprzedzał zatem, choć nie pokrywał się z zasięgiem terytorialnym propozycji Penna<sup>54</sup>.

Wreszcie pomysł Kongresu ustalającego kontyngenty w systemie wspólnej obrony, a więc i obciążeń finansowych wszystkich kolonii, stanowił odwołanie do zasady opodatkowania parlamentarnego reprezentowanej od 1689 r. przez angielską Izbę Gmin i żądanej przez zgromadzenia prowincjonalne, które w tym wypadku musiałyby przelać tę prerogatywę ustawodawczą na

<sup>51</sup> M. Savelle, *The Foundations of American Colonization. A History of Colonial America*, New York 1942, s. 164–168; G. Davies, *The Early Stuarts 1603–1660*, Oxford 1959, s. 342–343; J. D. Hicks, *The Federal Union. A History of the United States to 1865*, Boston 1937, s. 36.

<sup>52</sup> G. Clark, *op. cit.*, s. 336–337; M. Savelle, *op. cit.*, s. 231; I. Rusinowa, *op. cit.*, s. 27–50.

<sup>53</sup> DAH, t. 1, s. 27–28.

<sup>54</sup> G. Clark, *op. cit.*, s. 337; M. Savelle, *op. cit.*, s. 291–292; I. Rusinowa, *op. cit.*, s. 33–34.

ponadkolonialne ciało przedstawicielskie. Koncepcja Kongresu posiadała też swoje źródła w myśli polityczno-prawnej Penna: w idei praw fundamentalnych gwarantujących zasadę reprezentacji w stanowieniu prawa zawartą w „świętym eksperymencie”, a poszerzoną w projekcie z 1697 r. o federacyjny wymóg równości udziału przedstawicieli kolonii w Kongresie. Poza tym plan Penna zawierał inne zasady federacyjne: 1) proporcjonalnego wkładu prowincji w koszty obrony kolonialnej, 2) arbitrażu w rozstrzyganiu sporów i 3) kolegialnego podejmowania decyzji obowiązujących wszystkich sojuszników. Te zasady wystąpiły wcześniej, zarówno w Artykułach Konfederacji z 1643 r., jak i w politycznej aktywności związku kolonii Nowej Anglii<sup>55</sup>. A jednak projekt z 1697 r., mimo jego wszystkich zasad federacyjnych, trudno nazwać propozycją unii kolonialnej<sup>56</sup>. Stanowił on raczej ogólny plan współpracy prowincji amerykańskich. Przeplatały się w nim nieliczne szczegóły z zasadniczymi celami wspólnego działania kolonii. Stąd trudno znaleźć w tym planie odpowiedzi na pytania: kto miał zwołać pierwszą sesję Kongresu, czy byłaby to inicjatywa Korony, czy zgromadzeń prowincjonalnych? Od kiedy Kongres miał zacząć obrady? Kto miał wybierać deputowanych na sesje Kongresu? Wreszcie plan nie określał relacji między Kongresem a zgromadzeniami poszczególnych kolonii. Pominięta została w ten sposób zawarta w Artykułach Konfederacji zasada niezależności członków unii w sprawach, które nie wchodziłyby w zakres kompetencji władz związku<sup>57</sup>. Plan nie precyzował też relacji między Kongresem a administracją kolonialną Korony. Nie stwierdzał, czy wydawane przez Kongres ustawy posiadałyby samoistną moc prawną, czy też wymagałyby aprobaty Korony? Biorąc pod uwagę planowane przez Penna prerogatywy ustawodawcze i inne formy aktywności Kongresu, można przypuszczać, że wprowadzenie projektu w życie prowadziłoby do zwiększenia samorządności i autonomii kolonii wobec Anglii. Tę opinię zdaje się potwierdzać H.L. Osgood, który stwierdził, iż w projekcie Penna zawierała się „nie tylko kolonialna unia, ale poprzez to, kolonialna niezależność”<sup>58</sup>. Natomiast teza polskiego historyka wskazu-

<sup>55</sup> Artykuły Konfederacji zawiera DAH, t. 1, s. 26–28. Znajduje się w nich zarówno zasada proporcjonalnego wkładu poszczególnych członków unii we wspólne przedsięwzięcia i proporcjonalny podział korzyści, jak i zasada arbitrażu ujęta w kolegialnym systemie władz Konfederacji. Uwidoczniła się ona w działalności politycznej unii w czasie sporu między kupcami z New Haven i kupcami holenderskimi o prawo handlu w Zatoce Delaware. Ostatecznie zawarto traktat w Hartford z 1650 r. rozgraniczający strefy handlowe obydwu stron. Zob. M. Savelle, *op. cit.*, s. 167–168; R. E. Jr Wall, *Massachusetts Bay: the Crucial Decade, 1640–1650*, New Haven 1972, s. 65 i n.

<sup>56</sup> Terminem unia określają projekt Penna zarówno wydawcy (*Witness of Penn* i DAH), jak i niektórzy historycy, np. H. L. Osgood, *op. cit.*, t. 1, s. 268–269.

<sup>57</sup> Mówił o tym art. 3. Por. DAH, t. 1, s. 26.

<sup>58</sup> H. L. Osgood, *op. cit.*, t. 1, s. 269.

jąca na ukryty w planie z 1697 roku cel niepodległościowy mija się z prawdą<sup>59</sup>. Po pierwsze, nie znajduje to potwierdzenia w samych artykułach projektu, po drugie, niepodległość kolonii amerykańskich oznaczałaby dla Penna ponowną utratę prowincji.

Niezależnie jednak od źródeł inspiracji i strony teoretycznej projektu, miał on dla właściciela Pensylwanii wyjątkowo praktyczny cel. Penn wysuwając propozycję powołania Kongresu próbował w ten sposób zrzucić z siebie ciężar pośrednictwa w stosunkach między kolonią a Koroną. Żądania Wilhelma III kierowałyby się poprzez jego komisarza do Kongresu, a nie bezpośrednio do Penna i kwakerskiej kolonii. Ustalanie środków obrony leżałoby już w gestii reprezentantów prowincji, do których należałoby przedstawiciele Pensylwanii. Dzięki temu kwakrzy mogliby znaleźć taki sposób udziału w kolonialnej obronie, który nie występowałby przeciw ich zasadom religijnym. Ten zakamuflowany pomysł Penna wydaje się próbą uratowania „świętego eksperymentu”, zwłaszcza po złożonych królowi zobowiązaniach przez właściciela Pensylwanii w 1694 r. Z kolei oskarżenia wysuwane przeciw kwakerskiej kolonii przez Wirginie, Maryland czy New York<sup>60</sup> byłyby rozstrzygane przez arbitraż Kongresu i Penn nie musiałby się z nich tłumaczyć przed Urzędem do Spraw Handlu i Kolonii. Akceptacja tego planu przez króla i wprowadzenie go w życie odsuwałyby zatem groźbę ponownej utraty prowincji<sup>61</sup>.

Kłopoty w zarządzaniu kolonią oraz w stosunkach z administracją królewską, jakie stały się udziałem właściciela Pensylwanii, kierowały go więc w stronę rozwiązań zawartych w kolonialnej tradycji współdziałania prowincji opartego na zasadzie reprezentacji oraz wykorzystania motywów, które powodowały to współdziałanie. Penn, jak stwierdził to w projekcie z 1697 r., uważał, iż kolonie są najlepiej zorientowane w swoich sprawach, dlatego próbował przenieść odpowiedzialność za Pensylwanię na grunt amerykański<sup>62</sup>. Z drugiej strony konieczność uzyskania aprobaty królewskiej dla proponowanego rozwiązania zmusiła Penna do wprowadzenia w nie czynnika kierującego lub nadzorującego odgórnie współdziałające kolonie. Projekt właściciela Pensylwanii opierał się zatem na kompromisie między dwiema tendencjami zjednoczeniowymi: kolonialną i imperialną. Dlatego przewidywał Kongres złożony z reprezentantów prowincji obradujący pod przewodnictwem komisarza królewskiego, który byłby zarazem głównodowodzącym kolonialnej obrony. Ta propozycja stanowiła jednocześnie kom-

<sup>59</sup> I. Rusinowa, *op. cit.*, s. 40.

<sup>60</sup> M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 175; H. E. Wildes, *op. cit.*, s. 287.

<sup>61</sup> M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 177.

<sup>62</sup> *Witness of Penn*, s. 136–137. To przekonanie Penna podkreślone zostało też przez wydawców we wstępie. Por. *ibidem*, s. 135.



promis między autonomicznymi dążeniami zgromadzeń prowincjonalnych a centralistyczną polityką zamorską Wilhelma III<sup>63</sup>.

Nie można w pełni zrozumieć pomysłu tego podwójnego kompromisu przedstawionego przez Penna bez wzięcia pod uwagę jego amerykańskich doświadczeń i związanej z nimi ewolucji poglądów właściciela Pensylwanii na temat sposobu wprowadzenia i utrzymania pokoju w ówczesnym świecie. Ewolucja ta przebyła drogę od koncepcji państwa idealnego do myśli federacyjnej, od idealizmu, dla którego kompromis był koniecznością, do idealizmu, dla którego był on podstawą. O ile w tym pierwszym rozwiązaniu pośrednim Penn próbował pogodzić wiarę z wymogami władzy świeckiej, o tyle ten drugi kompromis miał już charakter czysto polityczny niezależny od zasad religijnych ruchu kwakerskiego i opartym na nich „pokojoywym świadectwie”. Kompromis polityczny wypracowany teoretycznie w rozważaniach z 1693 r., został zastosowany w praktycznym celu w projekcie z 1697 r. Nie oznaczało to odejścia właściciela Pensylwanii od zasad religijnych ruchu, ale zmianę jego rozumienia „pokojoywego świadectwa” kwaków. Penn idąc tropem Barclaya potępiał wojny i stosowanie przemocy jako niezgodne z nauką Chrystusa, ale w humanitarnej i racjonalnej argumentacji na rzecz pokoju przyjął usprawiedliwienie wojny obronnej, odrzucając jedynie udział w niej współwyznawców. Był to program stopniowego rozszerzania zasięgu „pokojoywego świadectwa” kwaków oraz chrystianizacji stosunków politycznych w ówczesnym świecie, zanim zakończy się akcja misyjna Przyjaciół i wynikające z tego całkowite wyeliminowanie przemocy i wojen<sup>64</sup>.

Pacyfizm intuicyjny reprezentowany przez kwakerską wspólnotę od momentu jej powstania, nieokreślony doktrynalnie i nie poddany dyscyplinie organizacyjnej, podlegał w drugiej połowie XVII w. ciągłym wstrząsom i kryzysom w zetknięciu z rzeczywistością polityczną i sytuacją wyznaniową panującą w Anglii i jej koloniach. Z jednej strony spowodowane to było różnorodnością starań Przyjaciół o uzyskanie tolerancji dla nonkonformistów podejmowanych w Anglii aż do 1689 r.<sup>65</sup>, z drugiej zaś, zależnością Pensylwanii od Korony i uwikłaniem w jej konflikty, które rozgrywały się również na obszarach zamorskich. W tej sytuacji wyasygnowanie przez pensylwańskich kwaków określonych sum na cele obrony kolonialnej w czasie zmagañ

<sup>63</sup> Na temat zasad polityki kolonialnej Wilhelma III zob. W. W. Abbot, *op. cit.*, s. 59; Ch. M. Andrews, *op. cit.*, t. 4, s. 375.

<sup>64</sup> P. Brock, *Pacifism...*, s. 276; R. O. Byrd, *Quaker Ways in Foreign Policy*, Toronto 1960, s. 111.

<sup>65</sup> Wprowadzenie *Toleration Act* w 1689 r. i *Act in Relief of Quakers* w 1696 r. zwalniało kwaków od konieczności składania przysięg, zakończyło represje i uczyniło ze wspólnoty w Anglii małą sektę religijną odsuniętą od pełnienia funkcji publicznych i pozbawioną dotychczasowych interakcji społecznych.

Wilhelma III z Francją w zamian za rozszerzenie uprawnień samorządowych prowincji, było niczym innym, jak uznaniem *de facto* wojny obronnej, co więcej, prowadząc do dewaluacji zasad religijnych ruchu nadało tu „pokojuowemu świadectwu” wyjątkową elastyczność, jakiej wymagał program walki politycznej o autonomię kolonii.

Stąd idea kompromisu polityczno-religijnego, jako efekt doświadczeń życiowych Penna i ewolucji jego poglądów, wychodziła naprzeciw konsekwencjom konfrontacji ewangelicznego pacyfizmu z doczesnością i torowała drogę w środowisku kwakerskim nowemu rozumieniu „pokojuowego świadectwa” (pacyfizm integralny), które począwszy od XVIII w., zwłaszcza po odejściu wspólnoty od zamiaru powszechnego nawrócenia ludzkości<sup>66</sup>, starało się pogodzić chrześcijańską moralność z istniejącym porządkiem świata, czego przykładem był plan pokojowego ładu opartego na humanitarnych i racjonalnych przesłankach nakreślony przez Johna Bellersa w 1710 r.<sup>67</sup> Sądzę zatem, że właśnie w kontekście przemian kwakerskiego pacyfizmu z końca XVII w. należy odczytywać znaczenie projektu Penna z 1697 r.

Natomiast praktyczny cel postawiony przez właściciela Pensylwanii przed planem współdziałania kolonii nie został zrealizowany. Urząd do Spraw Handlu i Kolonii nie wykazał zainteresowania projektem Penna. Dwór królewski opowiadał się za zupełnie inną koncepcją zjednoczenia prowincji amerykańskich. 25 I 1697 r. toczyła się w Urzędzie do Spraw Handlu i Kolonii dyskusja, w czasie której rozważano możliwość poddania kolonii Nowej Anglii i prowincji New York jednej władzy gubernatora będącego jednocześnie głównodowodzącym milicji kolonialnej. Gubernator miał pełnić swoją funkcję tymczasowo i powoływany byłby za każdym razem przez króla. Koncepcja ta reprezentowana przez Urząd do Spraw Handlu i Kolonii i dyskutowana z agentami kolonii była więc projektem zjednoczenia prowincji ograniczonym terytorialnie i nie sprowadzającym się tylko do unii typu militarnego, za którym opowiadali się wcześniej Stuartowie i którą wprowadził na krótko Jakub II. Zjednoczone kolonie w nowym kursie polityki zamorskiej Wilhelma III miały posiadać prerogatywę ustawodawczą. Jednak proponowany przez Penna Kongres przejmujący podejmowanie decyzji w wielu kluczowych sprawach zarówno dla wszystkich prowincji amerykańskich, jak i dla Korony był dla urzędników królewskich rozwiązaniem zbyt daleko idącym i nie do przyjęcia. W czasie, kiedy właściciel Pensylwanii przedstawił im swój plan, podjęli oni starania wyznaczenia cywilnego zarządcy Massachusetts, New Hampshire i prowincji New York, który byłby jednocześnie głów-

<sup>66</sup> P. Brock przyjął, iż rezygnacja kwaków z celu ich misji religijnej nastąpiła po wydaniu *Toleration Act*. Zob. P. Brock, *Pioneers...*, s. XII.

<sup>67</sup> J. Bellers, *Some Reason for an European State*, [w:] *John Bellers. His Life, Times and Writings*, ed. G. Clarke, London–New York 1987, s. 135–153; P. Brock, *Pacifism...*, s. 276.

nodowodzącym milicji kolonialnej na obszarze od New Hampshire do Wschodniego i Zachodniego Jersey z siedzibą w New York. Inicjatywa Urzędu do Spraw Handlu i Kolonii przedstawiona została w raporcie tej instytucji do króla z 25 II 1697 r. Zamierzenia urzędników królewskich objęły zatem znów w większości byłe kolonie korporacyjne<sup>68</sup> zagrożone przez osadnictwo francuskie, nie dotyczyły natomiast prowincji prywatnych i królewskiej Wirginii. Urząd do Spraw Handlu i Kolonii wysłał jeszcze w 1697 r. lorda Bellomonda do New York, a potem do Bostonu jako gubernatora Massachusetts, New Hampshire i New York. W wypadku wojny miał on pełnić funkcję głównodowodzącego milicji dodatkowo w Connecticut, Rhode Island oraz Wschodnim i Zachodnim New Jersey. Korona starała się tą drogą przejść do bardziej zunifikowanego stanu północnych kolonii amerykańskich łączonych dla celów obrony oraz walki z piratami i nielegalnym handlem<sup>69</sup>.

William Penn powrócił jeszcze do idei współpracy kolonii w 1698 r. występując jako świadek w procesie przeciw prywatnym właścicielom prowincji prowadzonym przez Izbę Lordów. Przesłuchiwany tu stwierdził, iż problemy zamorskiego handlu mogą być również rozwiązywane przez kolonistów w większym stopniu niż dotychczas. Prosił też króla, aby nakazał prowincjom zwoływać każdego roku zgromadzenie, którego deputowani znający najlepiej sytuację w koloniach mogliby uporządkować wszystkie sprawy z korzyścią dla siebie i Korony. Izba Lordów zabroniła Pennowi wygłaszać te pomysły. Jednak właściciel Pensylwanii po wyjeździe do Ameryki w 1699 r. na spotkaniu rok później z gubernatorami: lordem Bellomondem, Francisem Nicholsonem z Wirginii i Andrew Hamiltonem z New Jersey wysunął propozycję ujednoczenia monety, ustanowienia kolonialnej mennicy, ujednoczenia praw naturalizacji oraz łapania i karanie uciekinierów i dłużników. Był to więc pomysł współpracy finansowej i prawnej kolonii północnoamerykańskich, ale podobnie jak projekt z 1697 r., nie został zrealizowany. Gubernatorzy biorący udział w spotkaniu zaproponowali jedynie wspólne posunięcia wobec *The Navigation Act* z 1696 r. i *The Woolen Act* z 1699 r. Rewizje tych aktów dotyczyć miały tylko zarządzanych przez nich kolonii. Dalekie to było jednak od jakiegokolwiek planu unii gospodarczej prowincji amerykańskich<sup>70</sup>.

<sup>68</sup> Kolonie korporacyjne utraciły swój status samorządowy w połowie lat 80. XVII w. jako rezultat zamorskiej polityki ostatnich Stuartów. Zob. Ch. M. Andrews, *op. cit.*, t. 4, s. 150; J. M. Sosin, *op. cit.*, s. 179–181 i 299–300.

<sup>69</sup> H. L. Osgood, *op. cit.*, t. 1, s. 267–272 i 292; Ch. M. Andrews, *op. cit.*, t. 4, s. 277–278.

<sup>70</sup> M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 174 i 179; Ch. P. Keith, *op. cit.*, s. 282 i n.; G. B. Nash, *op. cit.*, s. 190–191.

## PRÓBA BILANSU

Działalność Williama Penna na rzecz ustanowienia systemu współdziałania kolonii angielskich po drugiej stronie Atlantyku zakończyła się niepowodzeniem. Ani Urząd do Spraw Handlu i Kolonii, ani kolonie północnoamerykańskie nie były w końcu XVII w. ośrodkami, z których mogła wyjść inicjatywa współpracy kolonialnej zgodnej z projektem Penna z 1697 r., czy z jego propozycjami przedstawionymi trzy lata później bezpośrednio na gruncie amerykańskim. Zdecydowało o tym odmienne widzenie drogi zjednoczenia, czy tylko współdziałania kolonii prezentowane przez urzędników królewskich i agentów poszczególnych prowincji. Doszły do tego partykularyzmy kolonialne i nierzadko wywoływane nimi spory między prowincjami. Stałe odrzucanie przez Pensylwanię udziału w kolonialnej obronie było jedną z najistotniejszych przyczyn tych konfliktów w środkowej strefie angielskiego panowania w Ameryce Północnej. Pokojowe zasady „świętego eksperymentu” obróciły się przeciw ich twórcom, kiedy próbował pogodzić je z celami politycznymi i zachowaniem amerykańskiej własności. Z kolei zmagania między Pennem a kolonistami o prawa konstytucyjne właściciela i samorząd prowincji doprowadziły do przyjęcia w 1701 roku przez obydwie strony kompromisu w postaci *The Charter of Privileges*<sup>71</sup>, który kończył symbolicznie w dziejach Pensylwanii epokę państwa idealnego, które faktycznie nigdy nie zaistniało. Kompromis z 1701 r. był też ostatnim doświadczeniem amerykańskim Williama Penna. W tym samym roku powrócił on do Anglii. Pensylwanię już nigdy nie zobaczył. Przez resztę życia, dopóki nie został sparaliżowany, utrzymywał z kolonią jedynie kontakty listowne. Zmarł w 1718 r.

Amerykańskie doświadczenia Williama Penna to dramat reformatora, który podjął starania ustanowienia namiastki państwa Bożego na ziemi, azylu pokoju i dobrobytu. Właściciel Pensylwanii rozpoczął i prowadził reformatorską działalność zajmując pozycję środka w stosunkach między kolonią i Koroną. Chcąc urzeczywistnić swoje ideały, Penn odwołał się do zasady kompromisu odnoszącej się początkowo tylko do praw konstytuujących Pensylwanię i rozumianej jako konieczność pogodzenia własnej teorii państwa z wymogami polityki zamorskiej Stuartów. Wydarzenia polityczne w Europie i na kontynencie amerykańskim w końcu XVII w. poddały praktycznemu sprawdzianowi „święty eksperyment” i zmusiły jego twórcę do poszukiwania rozwiązań mogących uratować państwo idealne. W tym też wyrażała się

<sup>71</sup> *The Charter of Privileges* ustanawiała jednoizbowy parlament z rozległymi prawami i przywilejami, inicjatywą ustawodawczą oraz możliwością rozwiązania się lub zawieszenia obrad. Legislatywie Pensylwanii zagwarantowano też pewne funkcje sądownicze. Ograniczone zostały kompetencje rady. Wolność sumienia pozostała niezmiennym filarem praw konstytucyjnych Pensylwanii. Zob. DAH, t. 1, s. 40–42; por. też M. M. Dunn, *op. cit.*, s. 188.

ewolucja poglądów na temat sposobów wprowadzenia i utrzymania pokoju w ówczesnym świecie. Przebiegała od pokojowych zasad praw konstytucyjnych Pensylwanii do propozycji pokojowego ładu europejskiego i amerykańskiego, a zatem od rozwiązań cząstkowych do rozwiązań globalnych. Towarzysząca tym przemianom zasada kompromisu porzuciła zależność od zasad religijnych kwakrów oraz opartym na nich „pokojowym świadectwie” i stała się kompromisem czysto politycznym. W tej formie, nie jako efekt rozważań moralizatorskich, ale w praktycznym celu ratowania „świętego eksperymentu” i praw własności, dała podstawę projektowi współpracy kolonii amerykańskich z 1697 r. Jednocześnie rozmowy Penna z gubernatorami kolonii z 1700 r. wskazywały, że właściciel Pensylwanii rozumie szerzej problemy posiadłości angielskich w Ameryce Północnej, niż tylko poprzez strach o własną prowincję. Niemniej idealizm poglądów Penna, mimo dużej dozy zachowawczości w jego działaniu po 1689 r., spowodował, że próba pogodzenia sprzecznych tendencji politycznych między Koroną i jej posiadłościami zamorskimi, czy w ogóle antynomii ówczesnego świata, zakończyła się niepowodzeniem. Projekt z 1697 r. nie został zrealizowany, zaś *The Charter of Privileges* uczyniła ze „świętego eksperymentu” zagadnienie przeszłości. Penn jako człowiek czynu posługujący się w swoim działaniu kompromisem poniósł klęskę. Czy był inny sposób ustanowienia państwa idealnego w warunkach, w jakich przyszło działać właścicielowi Pensylwanii, jest szerszym zagadnieniem dotyczącym możliwości urzeczywistnienia utopii, które wypełniło życie wielu reformatorów i rewolucjonistów oraz zajęło istotne miejsce w dziejach myśli ludzkiej. Natomiast amerykańskie eksperymenty i kompromisy Williama Penna stanowiąc ważne ogniwo jego dorobku intelektualnego znalazły oddźwięk w procesie przemian kwakerskiego pacyfizmu, który po licznych wstrząsach i kryzysach poszedł na przełomie XVII i XVIII w. w kierunku racjonalnej argumentacji pokojowej uwzględniającej zasadę kompromisu. W tym kontekście mieści się też znaczenie projektu z 1697 r., poza jego praktycznym celem tworzącym jednocześnie wzór zachowania równowagi sił między zwierzchnością Korony a autonomicznym związkiem prowincji, do którego sięgnęli inni projektanci współpracy kolonialnej. Plan Penna został opublikowany w Londynie w 1698 r. w *Discourses on the Publish Revenues and on the Trade of England*. Wydawcą był Charles Davenant, znany pisarz polityczny i ekonomista z przełomu XVII i XVIII w., który swój plan zjednoczenia kolonii amerykańskich, zwłaszcza w kwestiach ekonomicznych, oparł na założeniach projektu Penna<sup>72</sup>. Natomiast z właścicielem Pensylwanii podjął polemikę William Byrd z Wirginii w *An Essay upon the Government of the English Plantations on the Continent of America* wydanym w Londynie w 1701 r. Autor tych

<sup>72</sup> H. L. Osgood, *op. cit.*, t. 1, s. 182–183.

rozważań zanegował przyjętą przez Penna zasadę równej reprezentacji, stałego miejsca obrad Kongresu i stałego komisarza. Opowiedział się jednak za samym pomysłem legislatywy skupiającej przedstawicieli wszystkich kolonii oraz zwierzchności nad nią Korony<sup>73</sup>, co pojawiło się też w planie Roberta Livingstona wydanym w tym samym roku w New York<sup>74</sup>. Trudno wykazać, czy plan Penna znali twórcy unii z lat 1774–1783. Jednak prekursorska idea Kongresu zaproponowana przez Penna w 1697 r. okazała się prawie sto lat później rozwiązaniem otwierającym drogę do niepodległości kolonii amerykańskich i fundamentem federacji Stanów Zjednoczonych.

Instytut Historii UŁ

*Piotr Robak*

LES EXPÉRIENCES AMÉRICAINES DE WILLIAM PENN  
UN PROJET DE COOPÉRATION DES COLONNIES DE 1697

La plus grande partie d'expériences de William Penn (1644–1718), Anglais et gentleman et membre de la secte non-conformiste de quakers était due à l'initiative de rendre réelle sa vision de l'état idéal fondé sur le territoire vierge de l'Amérique du Nord. Le fondateur de la Pensylvanie tâchait d'organiser les colons installés autour de la baie de Delaware (quakers pour la plupart des cas) en société qui aurait mis en oeuvre les principes de la paix et de la tolérance et laquelle aurait respecté le pouvoir suprême de la couronne et les droits du propriétaire de la province. Le conflit du fondateur avec les colons, la disgrâce du roi face à Penn après l'intronisation de Guillaume III et la nécessité de la participation de la Pensylvanie au système de la défense coloniale durant la guerre avec la France de la Ligue d'Augsbourg (l'Angleterre y appartenait aussi), marquèrent fort „la Sainte Expérience” et obligèrent Penn à chercher et sauvegarder la propriété d'outre mer. La solution aurait du venir du projet élaboré par Penn et se basant sur la coopération des colonies. Elles se seraient regroupées sous forme de fédération tout en respectant les tendances autonomiques des provinces nord-américaines (le Congrès) et la politique centraliste d'outre mer de la Couronne (le Commissaire royal). Le projet en question ne fut pas réalisé mais l'idée de compromis constituait un élément important de l'évolution du pacifisme des Quakers (guerre justifiée pour le défense). La nouvelle Constitution „offerte” par son fondateur à la Pensylvanie datant de 1701 couronnait les expériences américaines de William Penn et d'une manière symbolique mettait fin à l'Expérience sainte vis à vis de cette colonie.

<sup>73</sup> L. B. Wright, *op. cit.*, s. 238.

<sup>74</sup> I. Rusinowa, *op. cit.*, s. 42.